

Zabezpiecz się z góry, by nie stracić płynności

Sukcesja w firmie rodzinnej



Katarzyna Lewicka

kancelaria WFP Wojtyśkiak,
Dubrownik-Winnicka sp.p. adwokatów

BY PRZEKAZAĆ FIRMĘ DZIECIOM

Wielu właścicieli firm żyje w przekonaniu, że gdyby ich zabrakło, prowadzona przez nich działalność gospodarcza może być w sposób płynny i sprawny przeniesiona na spadkobiercę. Otóż w zdecydowanej większości wypadków jest to przeświadczenie błędne i często prowadzi do utraty płynności przedsiębiorstwa.

Na przykład działalność gospodarcza oparta na wpisie do ewidencji nie jest „odporna” na śmierć właściciela. Praktyka pokazuje, że w takim wypadku można stracić wielu klientów, nie dokonać wielu płatności, a firma – pomimo starań spadkobierców – z dnia na dzień przestaje istnieć.

CZEMU TAK SIĘ DZIEJE?

Przede wszystkim trzeba mieć na uwadze, że jednoosobowa działalność gospodarcza wykonywana jest pod własnym nazwiskiem przedsiębiorcy, a majątek zgromadzony w ramach funkcjonowania jest jednocześnie jego majątkiem własnym. Wymaga podkreślenia, iż nie można nabyć w spadku całości jednoosobowej działalności gospodarczej, ta bowiem – formalnie – nie może zmienić właściciela. Nie podlega zatem dziedziczeniu firma, która musi zawierać imię i nazwisko przedsiębiorcy, NIP czy też różnego rodzaju koncesje oraz zezwolenia ściśle związane z osobą spadkodawcy.

Z tego też względu spadkobierca, chcąc kontynuować działalność, musi uczynić to pod własnym szyldem, a nadto samodzielnie wystąpić o wydanie odpowiednich koncesji i zezwoleń. Spadkobierca zobowiązany będzie zatem zarejestrować działalność. A co z podatkami? Otóż właściwy urząd skarbowy zostaje powiadomiony o śmierci podatnika prowadzącego indy-

dualną działalność gospodarczą przez organy prowadzące ewidencję ludności. Nie jest właściwe – co często jednak zdarza się w praktyce – składanie za zmarłego jakiegokolwiek deklaracji podatkowej (PIT, VAT). Jest to bowiem obowiązek podatnika i w wypadku jego śmierci obowiązek ten ustaje. Następcy prawni mają jedynie obowiązek – jeżeli zmarły był podatnikiem podatku VAT – dokonać zawiadomienia naczelnika urzędu skarbowego o śmierci przedsiębiorcy poprzez złożenie deklaracji VAT-Z, co skutkuje wykreśleniem zmarłego z rejestru VAT. Jeżeli spadkodawca posiadał zaległości podatkowe, to właściwy urząd skarbowy wyda nową decyzję obciążającą poszczególnych spadkobierców.

PRZEDSIĘBIORSTWO JAKO CZĘŚĆ MAJĄTKU SPADKOWEGO PO PRZEDSIĘBIORCY

Inaczej wygląda jednak kwestia przedsiębiorstwa, które bardzo często jest głównym składnikiem jednoosobowej działalności gospodarczej. Kodeks cywilny definiuje przedsiębiorstwo jako zorganizowany zespół składników niematerialnych i materialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej. Składnikami niematerialnymi są: oznaczenie indywidualizujące przedsiębiorstwo lub jego wyodrębnione części, wierzycielności, prawa z papierów wartościowych i środki pieniężne, koncesje, licencje i zezwolenia, patenty i inne prawa własności przemysłowej, majątkowe prawa autorskie i majątkowe prawa pokrewne, tajemnice przedsiębiorstwa oraz księgi i dokumenty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Materialne składniki przedsiębiorstwa to natomiast: własność nieruchomości i ruchomości oraz inne prawa rzeczowe do nieruchomości i ruchomości, prawa wynikające z umów najmu lub dzierżawy nieruchomości i ruchomości oraz prawa do korzystania z nieruchomości lub ruchomości wynikające z innych stosunków prawnych.

Obecnie prawo nie przewiduje szczególnych regulacji dotyczących dziedziczenia przedsiębiorstwa, co oznacza, iż odbywa się ono na zasadach ogólnych. Może to nastąpić w dwojaki sposób, w zależności od tego, czy osoba zmarła pozostawiła testament, czy też nie.

W razie dziedziczenia ustawowego wszystkie składniki majątkowe wchodzące w skład przedsiębiorstwa przechodzą na spadkobierców przedsiębiorcy. Oznacza to, że (zakładając, iż nikt spadku nie odrzuci albo nie okaże się niegodny dziedziczenia) powstaje między

nimi współwłasność ułamkowa całości przedsiębiorstwa. Do chwili działu spadku żadnemu spośród spadkobierców nie przysługuje wyłączny tytuł własności poszczególnych składników majątkowych, albowiem wszystkie spośród nich stanowią współwłasność każdego spośród spadkobierców w odpowiedniej części. W praktyce może to zablokować pracę przedsiębiorstwa, bowiem zgodnie z kodeksem cywilnym: do podjęcia czynności przekraczających zwykły zarząd (np. zbycie przedsiębiorstwa lub wchodzącej w jego skład nieruchomości) konieczna jest zgoda wszystkich współwłaścicieli; nawet do podjęcia czynności zwykłego zarządu (np. zatrudnienie pracownika) konieczna jest zgoda większości. Nieuregulowanie kwestii przejścia przedsiębiorstwa w testamencie prowadzi zatem do powstania zagrożenia rozbitcia majątku przedsiębiorstwa pomiędzy poszczególnych spadkobierców. Spadkobierca z chwilą śmierci przedsiębiorcy nabywa bowiem jedynie udział w spadku, a nie poszczególne składniki majątkowe wchodzące w jego skład. Celem wyodrębnienia poszczególnych składników i przypisania prawa ich własności konkretnym spadkobiercom niezbędne jest przeprowadzenie działu spadku, które możliwe jest w postępowaniu sądowym bądź też w drodze umowy zawartej w formie aktu notarialnego.

Przeprowadzenie szybkiego działu spadku, tak by przedsiębiorstwo przypadło jednemu ze spadkobierców, nie rzadko może powodować znaczne trudności. W razie zaistnienia ewentualnych sporów pomiędzy spadkobiercami samo postępowanie spadkowe może trwać nawet od kilku do kilkunastu miesięcy, a to w biznesie całym sporo czasu.

Rozdzielenia części składowych przedsiębiorstwa nie sposób wykluczyć również w przypadku testamentowego powołania do spadku, w szczególności jeżeli pomiędzy spadkobiercami brak jest zgody co do podziału masy spadkowej. Spadkodawca w treści testamentu może bowiem określić jedynie wielkość korzyści przypadających spadkobiercom ze spadku (wielkość udziału w całym spadku). Wola zmarłego co do sposobu podziału spadku – w prawie polskim – nie ma natomiast mocy prawnie wiążącej. W postępowaniu działowym sąd powinien jednak dążyć do zachowania gospodarczej całości przedsiębiorstwa.

Dziedziczenie wiąże się z tzw. sukcesją generalną. Spadkobierca jako następca prawny zmarle-

go wstępuje w ogół przysługujących mu praw i obowiązków. Staje się on zatem z mocy prawa stroną umów zawartych przez przedsiębiorcę w związku z prowadzoną działalnością. Wyjątkiem jest wygaśnięcie stosunków prawnych wymagających osobistego starania spadkodawcy lub zaufania, jakim był darzony. Dlatego też wygasają wszelkie udzielone spadkodawcy pełnomocnictwa, jak również umowy, które musiały być wykonane osobiście (takie jak zlecenie i umowa o dzieło). Co ważne, to na spadkobiercy ciąży obowiązek ewentualnego rozliczenia się ze zleceńodawcą lub zamawiającym.

Wyraźnego podkreślenia wymaga to, iż spadek obciążają nie tylko aktywa, ale także pasywa majątku, co oznacza, że dziedziczeniu podlegają również zobowiązania i długi, których nie uregulował przed śmiercią spadkodawcy. Nierzadko chodzi o znaczne kwoty. Wobec śmierci przedsiębiorcy w stan wymagalności postawione mogą zostać np. kredyty udzielone mu przez banki w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Co do zasady (w razie braku podjęcia przez spadkobiercę działań mających na celu spowodowanie innych skutków prawnych, o czym dalej) przy dziedziczeniu następuje proste przyjęcie spadku. W takim wypadku spadkobierca odpowiada całym swoim majątkiem za długi spadkowe. Jeśli zatem okaże się, iż zadłużenie przedsiębiorstwa przewyższa jego aktywa, spadkobierca zobowiązany będzie do uregulowania należności z własnego majątku, a ewentualni wierzyciele mogą skutecznie dochodzić od niego zapłaty na drodze postępowania sądowego.

Spadkobierca może spadek odrzucić. W tym celu niezbędne jest złożenie stosownego oświadczenia w terminie sześciu miesięcy od daty powzięcia informacji o tytule powołania (zwykle chodzi o datę, kiedy spadkobierca dowiedział się o śmierci spadkodawcy). Odrzucenie będzie dotyczyło zatem całej masy spadkowej, a nie wyłącznie elementów wchodzących w skład przedsiębiorstwa. Innym rozwiązaniem jest możliwość przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza, w którego wyniku ograniczona zostaje odpowiedzialność spadkobiercy za ewentualne długi spadkowe do wysokości spadku, jaki otrzymał. Oznacza to, że dług zostanie spłacony tylko ze spuścizny wchodzącej w skład inwentarza, a spadkobierca nie będzie pokrywał go z własnego majątku. W najgorszym wypadku spadkobierca nic nie zyska, ale również nic nie straci. Oświadczenie w tym zakresie również powinno zostać złożone w ciągu sześciu miesięcy od daty powzięcia wiedzy o tytule powołania.

CO Z PRACOWNIKAMI PRZEDSIĘBIORSTWA?

Istotnym aspektem śmierci jednoosobowego przedsiębiorcy jest kwestia pracowników, których zatrudniał. Otóż w takim przypadku co do zasady wygasa stosunek pracy, pracownikom zaś przysługuje od spadkobierców pracodawcy odszkodowanie równe wynagrodzeniu za przy-

slugujący im okres wypowiedzenia (w przypadku umów na czas określony i na czas wykonania określonej pracy – za okres 2 tygodni).

Stosunek pracy nie wygasa jedynie w wypadku, gdy zakład pracy zostanie przejęty przez następcę prawnego przedsiębiorcy w trybie art. 23 kodeksu pracy. Zgodnie bowiem z treścią wskazanego przepisu w razie przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę staje się on z mocy prawa stroną w dotychczasowych stosunkach pracy. Podkreślenia jednak wymaga, iż użyte przez ustawodawcę wyrażenie „zakład pracy” wiąże się z przedmiotem działalności pracodawcy i oznacza pewien zespół środków materialnych i osobowych, składający się na zorganizowaną całość. Nie należy go zatem utożsamiać z pojęciem przedsiębiorstwa uregulowanego przez art. 55 k.c., ponieważ zakład pracy rozumiany jest szerszej niż pojęcie przedsiębiorstwa. Oznacza on zorganizowany zespół

”
ZAPIS WINDYKACYJNY
MOŻE ZOSTAĆ ZAWARTY
JEDYNIEM W TESTAMENCIE
SPORZĄDZONYM
W FORMIE AKTU
NOTARIALNEGO, A JEGO
PRZEDMIOTEM MOŻE
BYĆ M.IN. WŁAŚNIE
PRZEDSIĘBIORSTWO

środków materialnych i niematerialnych, służący realizacji przez pracodawcę konkretnej działalności, lecz równocześnie stanowiący miejsce zatrudnienia dla związanych z nim pracowników. Przejście zakładu pracy ma miejsce wtedy, gdy jednostka organizacyjna zachowuje tożsamość, co w szczególności wynika z ciągłości prowadzenia działalności lub jej wznowienia.

JAK ZABEZPIECZYĆ SWOJE INTERESY?

Jak zostało wskazane na wstępie, jednoosobowa działalność gospodarcza nie może być przedmiotem dziedziczenia, jednakże samo przedsiębiorstwo – jak najbardziej. Co zatem może zrobić właściciel firmy przed śmiercią, aby ułatwić spadkobiercy sprawne przejęcie przedsiębiorstwa?

W 2011 r. w przepisach spadkowych pojawiła się regulacja dotycząca zapisu windykacyjnego. Pod tym pojęciem należy rozumieć rozrządzenie testamentowe, którego mocą spadkodawca postanawia, że oznaczona osoba – spadkobier-

ca – nabywa przedmiot zapisu z chwilą otwarcia spadku. Zapis windykacyjny może zostać zawarty jedynie w testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego, a jego przedmiotem może być m.in. właśnie przedsiębiorstwo. Skutek rozporządzający następuje w takim przypadku w chwili otwarcia spadku (tj. z chwilą śmierci spadkodawcy). Zapis windykacyjny został skonstruowany jako instytucja alternatywna w stosunku do dziedziczenia. Należy bowiem pamiętać, że ustanowienie w testamencie spadkobierców nie pozwała spadkodawcy na przesądzenie o tym, jakie konkretnie przedmioty przypadną poszczególnym spadkobiercom. Testator, o czym była już mowa, może jedynie określić wielkość korzyści przypadających spadkobiercom ze spadku (wielkość udziału w całym spadku), natomiast jego wola co do sposobu podziału spadku nie ma mocy prawnie wiążącej.

Zapis windykacyjny pozwala natomiast testatorowi na uczynienie ściśle określonych przysporzeń na rzecz wskazanych osób. Następstwo prawne po osobie zmarłej zostaje wówczas ukształtowane zgodnie z wolą testatora. Zapisobierca windykacyjny otrzyma zawsze i wyłącznie przedmiot wskazany w testamencie. Tym samym instytucja zapisu windykacyjnego daje osobie fizycznej możliwość decydowania po jej śmierci o losach poszczególnych przedmiotów spadkowych. Stąd też zapis windykacyjny może okazać się niezwykle przydatną instytucją, pozwalającą na przekazanie całego przedsiębiorstwa jednemu spadkobiercy, eliminując jednocześnie zagrożenie powstania sporów pomiędzy dziedziczącymi co do podziału składników majątkowych wchodzących w jego skład. Z punktu widzenia przedsiębiorcy jest to o tyle istotne, iż pozwala na przekazanie całego przedsiębiorstwa jednej osobie, umożliwiając tym samym kontynuowanie działalności.

Od chwili działu spadku spadkobiercy i osoby, na których rzecz zostały uczynione zapisy windykacyjne, ponoszą odpowiedzialność za długi spadkowe proporcjonalnie do wartości otrzymanych przez nich przysporzeń. Co ważne, odpowiedzialność osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, za długi spadkowe jest ograniczona do wartości przedmiotu zapisu windykacyjnego według stanu i cen z chwili otwarcia spadku (analogicznie jak w przypadku przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza).

Należy wyraźnie podkreślić, że zapis windykacyjny jest tylko jednym z wielu wariantów, które można zaproponować w omawianej sytuacji. Kancelaria WFP jest skłonna zaoferować wiele innych ciekawych rozwiązań prawnych tego zagadnienia. Zapraszamy do kontaktu i zadawania pytań: kancelaria@wfp.com.pl ■

SKANUJ
I CZYTAJ
ON-LINE

